

I znów z winy Centrali Nasiennej

PRZESZŁO już do tradycji ustnej i pisanej, że w niedotrzymaniu wszelkich terminów przoduje Centrala Nasienna.

Na temat corocznego opóźnienia dostaw zboża siewnego przez Centralę Nasienną w Rzeszowie, pisano już wiele artykułów, mimo to towarzysze z Centrali Nasiennej nie chcą łamać swej „długoletniej tradycji” i teraz.

O tym, że powiaty północne jak np. Kolbuszowa, najwcześniej rozpoczynają siewy, wiedzą wszyscy. Czyżby Centrala Nasienna jeszcze o tym nie zdążyła się dowiedzieć?

W powiecie Kolbuszowa, służba rolna zawarła z rolnikami umowy na obsianie 568 ha żytem reprodukcyjnym, 82 ha pszenicą. Trzeba 85.200 kg żyta, 14.100 kg pszenicy. Prócz tego na tzw. „wolne obsiewy” rolnicy też potrzebują 62 tony kwalifikowanego żyta i 27 ton pszenicy.

Mimo że chłopci przystępują już do siewów, powiat nie otrzymał jeszcze potrzebnej ilości zboża. Do dnia 11 września br. otrzymano na reprodukcję dopiero 42.440 kg żyta i 4 tony pszenicy.

GS Majdan — 15 ton otrzymanego żyta rozproszdził wśród chłopów w tym samym dniu. Wielu rolników już od kilku dni zwleka z rozpoczęciem siewów w oczekiwaniu na materiał siewny.

Gospodarstwo OZR Dęba w Kolbuszowej ma dostarczyć 28 ton żyta „włoszowskiego”, zboże dopiero się czyści. Nie ma oczywiście świadectwa kwalifikacyjnego ze Stacji Oceny Nasion w Przemyslu. PZGS i PZR chcą rozprawić go bez oceny, gdyż czekanie na nią zajęłoby co najmniej 2 tygodnie.

Jeżeli w najbliższych dniach chłopci nie otrzymają kwalifikowanego materiału siewnego, przystąpią do wysiewu własnego zboża. Razem z chłopami wołamy: „Centralo Nasienna obudź się ze snu”.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 66.702

Wyd. A

Cena 20 gr

Nr 221 (2260) — Rzeszów, sobota 15 i niedziela 16 września 1956 r.

Plan utworzenia przez mocarstwa zachodnie „stowarzyszenia użytkowników Kanalu” skierowany jest przeciwko Kartce Narodów Zjednoczonych, pokojowi i bezpieczeństwu

Nowy plan Edena jest jawną i brutalną agresją wobec suwerenności Egiptu

W CZORAJ o północy piloci cudzoziemscy mieli porzucić pracę na Kanale. Tylko niektórzy spośród nich, przedzierałcy właśnie przez Kanał statki pracować będą do niedzieli rana. Przypuszcza się, że większość pilotów — obcokrajowców tj. około 300, a przede wszystkim piloci brytyjscy i francuscy porzucą pracę.

Rząd egipski jest jednak przygotowany na to i przedsięwziął szereg kroków, które zapewnić mają, nawet po porzuceniu przez wszystkich pilotów cudzoziemskich pracy na Kanale, swobodną i normalną żeglugę na nim.

Z Anglii na Daleki Wschód wzrosło z 9 dni do 14.

KAIR. Prezydent Nasser skierował do premiera Jordani pismo z podziękowaniem za szybką odpowiedź na normalną żeglugę na nim.

(Ciąg dalszy na str. 2)

LONDYN. Niektóre towarystwa okrętowe czynią przygotowania dla podjęcia podróży wokół Przylądka Dobrej Nadziei.

Dziennik brytyjski „Financial Times” obliczył, że koszty podróży z Wielkiej Brytanii i Europy na Daleki Wschód wzrosną, jeśli statki płynące będą wokół Afryki o 20—30 proc. Poza tym, czas podróży



W NUMERZE

Nowej treści muszą odpowiadać nowe formy organizacyjne Wywiad z sekr. KW PZPR tow. Białkowskim

NOWINY TYGODNIA

Województwo rzeszowskie na pierwszym miejscu obowiązkowych dostaw zboża

- Leżajsk i Dębica przodują
- Zbyt duża rozpiętość
- Na przykładzie Przeworska

WEDŁUG danych Ministerstwa Skupu województwo rzeszowskie znajduje się na I miejscu w skali krajowej w wykonaniu rocznego planu obowiązkowych dostaw zboża. Ogółem do dnia 12 września województwo nasze wykonało 50,3 proc. planu rocznego. Przeważa dotychczas województwo stalnogrodzkie spadło na II miejsce.

W samym województwie skup przebiega najlepiej w powiatach Leżajsk i Mielec. Chłopi tych powiatów wykonali już przeszło 60 proc. planu rocznego. (Leżajsk 67,1)

Wiele powiatów w dalszym ciągu nie wywiązuje się należycie ze swoich obowiązków. O ile pewnym usprawiedliwieniem dla Ustrzyk, Leska czy Sanoka mogą być opóźnione żniwa, to nie nie usprawiedliwia pozostałych na końcu powiatów: brzozowskiego i strzyżowskiego. Odroblem na 22 powiaty naszego województwa zajmują one 19 i 20 miejsce. Chłopi tych powiatów mają poważną zaległość w wykonaniu planu miesięcznego.

Wina za opóźnienia wielu powiatów ponoszą nie tylko sami chłopcy ale w znacznej części aktyw wiejski nie dający przykładu chłopom. I tak na przykład w powiecie przeworskim Antoni

Rzasa z Kniatka, pełnomocnik wsi i sekretarz POP zalega z odstawą 1.130 kg zboża i 112 kg żywności.

W gromadzie Drohobyczki poważne zaległości ma wielu radnych GRN. W gromadzie Żurawica mają zaległości m. in. radni GRN Feliks Patryka (595 kg zboża), Władysław Czpak (183 kg), Jakub Gatuszka (158 kg). Podobne fakty mają miejsce w innych gromadach.

W powiecie przeworskim pierwsza dekada września wykazuje niepokojący spadek dostaw zboża. Na dzień 10 września wykonanie rocznego planu skupu wyniosło 42,2 proc. a w tym samym okresie ubiegłego roku 52 proc. Biorąc pod uwagę niepomniernie trudniejsze warunki atmosferyczne zeszłorocznej akcji żniwno-omłotowej można się przekonać, że aktywność skupu w gromadach tego powiatu pozostawia wiele do życzenia.

Przypominamy że...

...ROZMOWY ZAPOZNAWCZE z towarzyszami, którzy złożyli prośbę o przyjęcie ich na Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu odbywają się w Wydziale Propagandy KW PZPR.

Aby usprawnić pracę i uniknąć długich wycieczek ustalono, że rozmowy przeprowadzać się będą w takim porządku:

- 17 IX. — zgłoszą się towarzysze których nazwiska zaczynają się: na litery A. B. C.
 - 18 IX. — na litery: D. E. F. G. H. I. J.
 - 19 IX. — na litery: K. L. Ł.
 - 20 IX. — na litery: M. N. O. P.
 - 21 IX. — na litery: R. S. T. U. W. Z.
- Rozmowy odbywać się będą w godzinach od 8 do 16.

Delegacja KPZR wyjechała na VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, 14 bm. odleciała samolotem do Pekinu delegacja Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, która w charakterze gości uczestniczyć będzie w obradach VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin. Na czele 6-osobowej delegacji radzieckiej stoi A. I. Mikojań.

U naszych przyjaciół

Na zdjęciu: Listonosz Maria Jegormina dostarcza regularnie pocztę i prasę na obozowiska polowe sowiechowskiej uprawy zbóż „Uroжайnyj” w kraju Altajskim.

Fot — CAF



Brak materiałów utrudnia pracę załogi

Od chwili przejścia Fabryki Maszyn i Urządzeń Wiertniczych w Gliniku Mariampolskim spod Zarządu Budowy Maszyn Górniczych pod Centralny Urząd Naftowy — sytuacja na „froncie” zaopatrzeniowym uległa zasadniczej zmianie.

Podczas gdy w pierwszym wypadku fabryka glinicka należała do rzędu przedsiębiorstw otrzymujących dostawy materiałowe w II planie zaopatrzenia, tak obecnie jest skazana na różnych drobnych dostawców a tym samym na przewlekłe oczekiwanie na zamówiony materiał.

W związku z powyższym w dziale kuźni glinickiej fabryki daje się odczuć brak materiałów potrzebnych do procesu produkcyjnego na narzędzia udarowe tj. świdy, obciążniki, nożyce i inne. Z powodu braku materiałów, zdolność produkcyjna kuźni jest wykorzystywana zaledwie w 50 proc.

Najpoważniejszymi dłużnikami glinickiej fabryki są hutnicy: „Baldon”, „Dzierżyński” i „Batory”.

Mając na uwadze terminowe wykonanie planów, pracownicy Fabryki Maszyn w Gliniku przypominają swoim dłużnikom o ich obowiązkach.

Bogaty jest program roz poczętych 11 bm. „Dni przodujących doświadczonych i nauki rolniczej” organizowanych w związku z obchodami Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W czasie „Dni” trwających do 23 bm. w wielu wsiach spółdzielniach produkcyjnych, POM i w naukowych placówkach rolniczych odbędą się liczne imprezy mające na celu upowszechnienie doświadczeń radzieckich, zapoznanie ze znaczeniem pomocy ZSRR, pogłębienie wiedzy o życiu ludzi radzieckich.

W ramach wzajemnej wymiany doświadczeń projektowany jest wyjazd do okręgu lwowskiego fachowców z zakresu produkcji roślinnej, zwierzęcej i mechanicznej rolnictwa. W tym

samym czasie na terenie Rzeszowszczyzny gościć będzie podobna delegacja radziecka.

Spotka się ona między innymi na wiecu w Przemyslu z mieszkańcami tego miasta.

W niedługim czasie otwarte zostaną dwie wystawy rolniczej książki i prasy radzieckiej. Jedną z nich zorganizowana zostanie w Rzeszowie, druga w Krośnie. Połączone one będą z kiermaszami, na których można będzie kupić wiele fachowych książek i czasopism.

Członkowie 98 terenowych kół Stowarzyszenia Inżynierów i Techników

W ramach współpracy gospodarczej polsko-radzieckiej

Kombajny węglowe dla Polski

W KOPALNI „Ignacy” rozpoczął pracę nowy radziecki kombajn węglowy typu UKT-II. Kombajn ten zdał w pełni egzamin w czasie kilkunastu prób w kopalni „Debieńsko”.

Radzieckie kombajny — wysokosprawne maszyny urabiające i załadunku mechanicznie węgiel, są powszechnie znane w polskim górnictwie. W roku ubiegłym nasz przemysł węglowy otrzymał z dostaw radzieckich 55 kombajnów, w tym 50 typu „Donbas”. W roku bieżącym przemysł węglowy ma otrzymać ze Związku Radzieckiego jeszcze ponad 20 kombajnów.

Wagony karłowe dla ZSRR

W PAFAWAGU rozpoczęto produkcję nowego asortymentu — są nim wagony osobowe, wąskotorowe dla ZSRR. W tym roku Pafawag ma dostarczyć Związkowi Radzieckiemu pierwszą partię 15 takich wagonów.

Wąskotorowe wagony osobowe zamówione w Pafawagu przez ZSRR przeznaczone są dla Syberii. Będą one posiadały specjalne ogrzewanie — każdy wagon ogrzewany będzie osobno za pomocą specjalnego pieca. Dzięki temu wagony będą mogły być ogrzewane również i w czasie postoju pociągu.

Jeśli chcesz się dowiedzieć...

...jak długo i gdzie musiał kolatać stolarz z Sanoka, by przydzieleno mu na warsztat... dziurawą szpce oraz zapoznać się z innymi tarapatami rzemiosła — radzimy przeczytać artykuł E. Olszewskiego pt. „...! to ma się nazywać pomoc?”

Artykuł ukaze się w poniedziałkowym numerze gazety.



POZNAŃ

Załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu ukończyła produkcję 300 lokomotywk spalinowej WSL-40.

STALINOGÓRÓD

W dniu wczorajszym w kopalni „Wesoła” nastąpił odbiór prototypu kombajnu węglowego KW-1 zbudowanego w Piotrowskiej Fabryce Maszyn Górniczych.

W najbliższych dniach rozpoczyna się także próba innego kombajnu polskiego.

WARSZAWA

W dniu 14 bm. nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Izraela w Polsce Katriel Katz złożył wizytę wstępną kierownikowi Ministerstwa Sorew Zagranicznych wiceministrowi Józefowi Winięwiczowi. (PAP)

„Dni przodujących doświadczonych i nauki rolniczej”

Rolnictwa wygłoszą szereg prelekcji. Głównym ich tematem będą problemy elektryfikacji rolnictwa w ZSRR oraz aktualne zagadnienia i drogi rozwoju

produkcji kolchozowej. Podobne prelekcje informujące o najnowszych osiągnięciach rolnictwa radzieckiego przeprowadzą agronomowie.

Nie zabraknie również atrakcji innego rodzaju. 11 ekip filmowych wyjechało lub wyjedzie w najbliższym czasie w teren z interesującymi filmami fabularnymi poświęconymi życiu chłopów radzieckich. Przewidziane jest także wyświetlanie popularno-oświatowych krótkometrażówek o tematyce rolniczej.

WiK

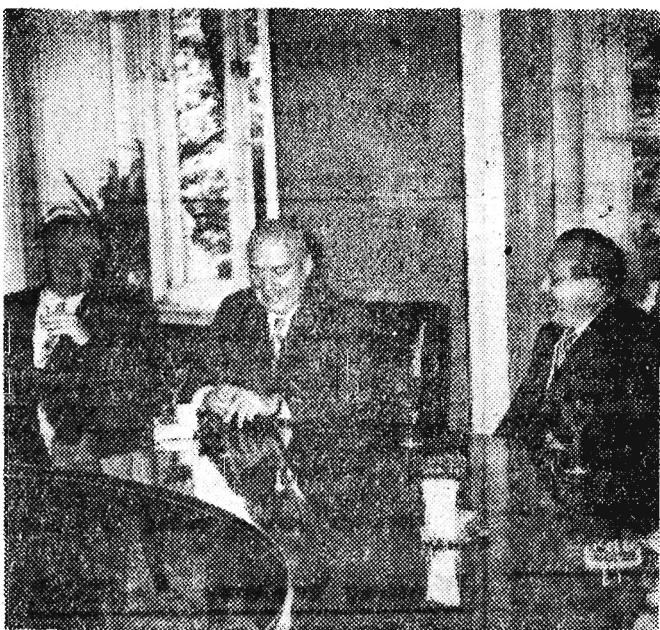
ODKRYCIE ARCHEOLOGÓW AMERYKAŃSKICH

STATNIO archeolodzy amerykańscy prowadzą prace badawcze w odległości 13 km na północ od Jerozolimy odkryli miasto żydowskie Gibeon. Miasto to zostało prawdopodobnie zbudowane przed 3 tysiącami lat. Stary testament określał je jako „jedno z miast królewskich”.



Na zdjęciu: Ekspozyty polskie na otwartym terenie Targów w Płowidw. Fot — CAF

Przyjęcie u prezesa Rady Ministrów



Dnia 6 września 1956 r. prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął członków fińskiej delegacji parlamentarnej.

CAF — fot. Baranowski

Mocarstwa zachodnie przygotowują nową konferencję w sprawie Suez

Debata w Izbie Gmin

LONDYN. W godzinach wieczornych zabrał głos premier Anthony Eden, który podsumował dwudniową debatę w Izbie Gmin w sprawie Suez. Oświadczył on m. in. że wszystkie dotychczasowe posunięcia rządu brytyjskiego wobec Egiptu były — jego zdaniem zgodne z Kartą Narodów Zjednoczonych. Mówiąc o projekcie utworzenia „stowarzyszenia użytkowników Kanalu Sueskiego” premier stwierdził, że propozycja 18 państw pozostaje nadal w mocy. Stowarzyszenie użytkowników będzie starło się spro-

stać najpilniejszym zadaniem związanym z eksploatacją Kanalu.

Rząd brytyjski — powiedział Eden — jest stale w ścisłym kontakcie z rządami Francji i Stanów Zjednoczonych. W najbliższych dniach odbędzie się prawdopodobnie konferencja, na której zapadnie decyzja w sprawie realizacji projektu utworzenia tego stowarzyszenia.

Zwracając się w stronę obecnego na ławach poselskich Winstona Churchilla, premier Eden podkreślił, że popiera on całkowicie stanowisko obecnego rządu w sprawie Kanalu Sueskiego, co Churchill potwierdził skinięciem głowy. Poprosimy Egipt o współpracę ze stowarzyszeniem użytkowników Kanalu — kontynuował premier Eden — a jeśli współpracy tej nie uzyskamy, przedstawimy sprawę Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Po oświadczeniu premiera Edena, Izba przystąpiła do głosowania.

Wyniki głosowania w Izbie Gmin

LONDYN. Po przemówieniu premiera Edena odbyło się głosowanie, w wyniku którego wniosek laburzystowski w sprawie wotum nieufności został odrzucony 321 głosami przeciwko 251, tj. większością 70 głosów.

Następnie odbyło się drugie głosowanie nad udzieleniem wotum zaufania rządowi, którego polityka w sprawie Suezu poparta została przez 319 członków Izby Gmin przeciwko 248.

Przed wyborami w Szwecji

16 września br. odbędą się w Szwecji wybory do parlamentu. Kampania wyborcza jest obecnie w pełnym toku.



Na zdjęciu: Plakat partii komunistycznej: „Stop czynszom i cenom. Partia komunistyczna”.

Nowy plan Edena jest jawną i brutalną agresją wobec suwerenności Egiptu

(Ciąg dalszy ze str. 1) propozycje rządu egipskiego w sprawie zwolnienia konferencji na temat modernizacji Układu Konstantynopolskiego z 1888 roku.

Do chwili obecnej propozycję egipską poparły następujące państwa: Afganistan, Syria, Jordania, Liban, Irak, Sudan, Związek Radziecki i Ceylon.

Przypuszcza się jednak, że liczba państw popierających

propozycję egipską w najbliższych dniach wzrośnie.

MOSKWA. Komentator radia moskiewskiego oświadczył wczoraj wieczorem, że plan utworzenia „stowarzyszenia użytkowników Kanalu” skierowany jest przeciwko Karcie Narodów Zjednoczonych, przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu. Światowa opinia publiczna uważa ten plan za całkowicie bezprawny i niesłuszny. Plan ten uwzględnił jedynie interesy mocarstw zachodnich. Utworzenie tej organizacji byłoby niemożliwym jak kontynuowaniem podobnym płaszczykiem działalności byłego Towarzystwa Kanalu Sueskiego. Plan brytyjsko-francuski — powiedział komentator radia moskiewskiego — stanowi również pogwałcenie narodowych interesów Egiptu a w szczególności prawa Egiptu do Kanalu Sueskiego.

Pismo N.A. Bułganina do Eisenhowera

NOWY JORK. Ambasador ZSRR w Waszyngtonie G. Zarubin odwiedził w dniu 13 września sekretarza stanu USA J. Dulles i wręczył mu pismo przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina do prezydenta D. Eisenhowera.

W kołach dziennikarskich podkreślają, że pismo N. A. Bułganina stanowi odpowiedź na list prezydenta Eisenhowera z 4 sierpnia br. i dotyczy stosunków między Wschodem a Zachodem.

Pismo Bułganina do Molleta i Edena

PARYŻ. Podano oficjalnie do wiadomości, że premier Guy Mollet otrzymał od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina pismo dotyczące sprawy Kanalu Sueskiego.

LONDYN. W dniu 13 września premier Eden otrzymał od przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina pismo dotyczące problemu Kanalu Sueskiego.

Kacik sportowy

DZIS NRF — ZSRR Piłkarska reprezentacja ZSRR, która w dniu dzisiejszym rozegra mecz z NRF przybyła w środę wieczorem do Hannoveru. Na lotnisku sportowców radzieckich witał przedstawiciel związku piłkarskiego NRF oraz liczni kibice i dziennikarze.

PIŁKARSKI PUCHAR EUROPY

Sezon jesienno-międzynarodowych spotkań piłkarskich w Europie zachodniej już się rozpoczął. Wśród ogromnej ilości meczów między klubowych odbywają się również spotkania o Puchar Europy. W Brukseli mistrz Belgii Anderlecht przegrał w pierwszym spotkaniu z mistrzem Anglii Manchester United — 0:2 (0:1). Rewanżowy mecz zostanie rozegrany za tydzień w Manchester.



LONDYN

Z cypru donoszą że 13 bm. wybuchły bomby w budującym w budowie szpitalu wojskowym w Nikozji. Wybuch bomb spowodował pożar. Bomby podłożone zostały przez członków EOKA.

PARYŻ

Marszałek Juin ustępujący z dniem 1 października ze stanowiska naczelnego dowódcy sił NATO w Europie środkowo-wschodniej w najbliższych dniach wizyty połączalnej w krajach, w których stacjonują jednostki będące pod jego rozkazami. Następca Juin będzie generał francuski Jean Vallou.

NOWY JORK

W drodze z Waszyngtonu do Memphis w stanie Tennessee zginęło 44 tys. banknotów jedno dolarowych.

Władze amerykańskie ostrzegły wszystkie banki przed wymianą tych banknotów których numery zostały podane do wiadomości.

DELHI

Premier Nehru zwołał na sobotę konferencję przedstawicieli 11 dyplomatycznych państw Colombo. Przypuszcza się że konferencja zwolana została w związku z sytuacją w strefie Kanalu Sueskiego.

PARYŻ

Boński minister spraw zagranicznych Von Brentano przybył w czwartek wieczorem do Paryża. Spotka się on z tak zwaną „radą medrców” — paktu północno-atlantycznego, aby przedstawić pogląd rządu Adenauera na temat wzmożenia politycznej i gospodarczej aktywności NRF w NATO. (PAP)

Nehru oświadczył, że przemówienie Edena „kryje w sobie ryzyko wytworzenia poważnej sytuacji”. Premier Indii poinformował że w ostatnich dniach zwrócił się do Edena i Eisenhowera i wyraził wobec nich pogląd, że propozycja Egiptu w sprawie zwolnienia nowej konferencji międzynarodowej otwiera drogę do rozwiązania kwestii Suez.

W związku z prowokacyjną akcją wycofania pilotów-obcokrajowców, podjętą przez b. Towarzystwo Kanalu Sueskiego, Nehru powiedział, że „akcja ta nie jest obliczona na to, by sprzyjać pokojowemu rozwiązaniu kwestii sueskiej i nie leży w interesach użytkowników Kanalu”.

NOWY JORK. Według amerykańskich doniesień prasowych z Port Saïdu, w nocy ze środy na czwartek przez Kanał Sueski przepłynęły spokojnie na Morze Czerwone dwa niszczyciele amerykańskie. Było to jedno z normalnych przesunięć jednostek VI floty amerykańskiej, stacjonowanej w strefie Morza Śródziemnego.

7 bm. w Zagrzebiu nastąpiło uroczyste otwarcie 51 Targów Międzynarodowych. Po zwiedzeniu kilku pawilonów jugosłowiańskich, prezydent Tito, w towarzystwie małżonki, odwiedził jako pierwszy spośród pawilonów zagranicznych — pawilon polski, oprowadzany przez przewodniczącego polskiej delegacji rządowej min. Popieła i ambasadora Grochulskiego.



Na zdjęciu: Prezydent Tito przemawia do mikrofonu w pawilonie polskim.

CAF — telefoto z Zagrzebia

Poznań — Bydgoszcz etapem reprezentantów Polski

Staszek Królak zwycięzca VI etapu

(Nasz specjalny roystannik red. J. Woźniak telefonuje z Bydgoszczy)

BYDGOSZCZ PIĄTEK 14. IX. Szósty etap XIII Międzynarodowego Kolarskiego Wyciągu Dookoła Polski długości 137 km z Poznania do Bydgoszczy potwierdził nasze wczorajsze przypuszczenia. Słabo dotychczas jadący reprezentanci Polski — uczestnicy Wyciągu Pokoju i Tour d'Europe wreszcie odnaleźli formę i udowodnili swoją wysoką klasę, przekraczając wszystkie do tychczasowe domysły o zmierzchu ich kariery, przetrzeźnieniu itp. Już na pierwszych kilometrach z Poznaniem kolarze CWKS I wykonując ułożony przed startem szczegółowy plan taktyczny narzucają silne tempo, wskutek czego grupa zasadnicza zaczyna się rwać, segregując zawodników według ich umiejętności i kondycji.

wodnik niemiecki Gruenewald, niespodzianką poprzedniego etapu Rudawski z LZS, dzielnie trzymający się w czółowce Laskowski ze Stali i Inni. W sumie czółowka liczy 23 kolarzy. W grupie drugiej kręcą kolarze niemiecki i duncy, a w trzeciej pozostali — Jugosłowianie i słabsi zawodnicy drużyn zrzeszeniowych. W grupie tej jedzie również Waclaw Wójcik, którego poprzednie etapy za bardzo wyczerpały. Już od pierwszych kilometrów jedziemy luz tuż za czółowką która z każdym kilometrem powiększa dystans nad usiłującą dobieść grupa druga. Na licznku naszej prasowej „Warszawy” strzałka nie schodzi poniżej 40 km na godz. Wszyscy kolarze pilnują się wzajemnie.

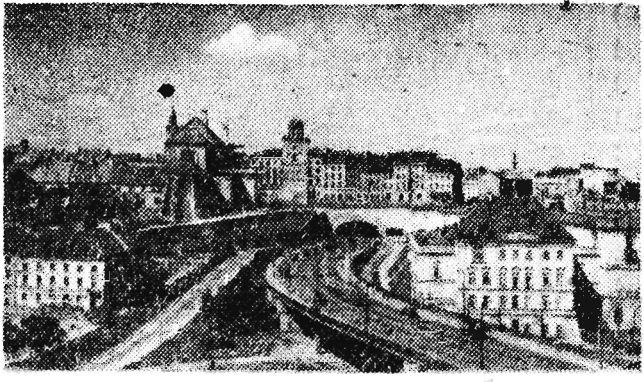
Finisz lotny w Gnieźnie (48 km od startu) wygrywa Ulik przed Paradowskim i Królakiem, a w Żulinie (91 km od startu) Chwiendacz przed Grabowskim i Kowalskim. Sporadyczne próby ucieczki w porę zostają likwidowane i staje się prawie pewne, że ta doborowa stawka rozegra etap do piero na ulicach Bydgoszczy. Tak też się dzieje. Gęste szpalery widzów ustawione wzdłuż ulic Bydgoszczy są świadkami decydującej o zwycięstwie etapowym rozgrywki. Do przodu wyskakuje zwycięzca etapu w Zarach Paradowski i zyskuje około 15 m przewagi. Jednak w pogon za nim rzuca się jego kolega klubowy Osiak, podciągając za sobą całą stawkę kolarzy i ta „zuchwała” ucieczka zostaje na ulicach miasta zlikwidowana.

W zawrotnym tempie przy ogromnym dopingu widzów zwarta czółowka zbliża się do stadionu, gdzie jest meta szóstego etapu. Jeszcze na torze na 100 m przed metą nie było pewnego faworyta, bo dopiero ostatnie metry zdecydowały o zwycięstwie. Jako pierwszy linie mety przejeżdża Staszek Królak przed Grabowskim, Podobasem, Chwiendaczem, Laskakiem. W grupie tej na metę przybył też lider wyciągu Wiczkowski, który tym samym nadal utrzymał żółtą koszulkę przewodnika. Etap szósty był doskonałym wyciągiem sił naszych kolarzy. Nasi najpopularniejsi kolarze ze Staszkiem Królakiem na czele udowodnili, że stać ich na znaczny wysiłek, dużą ucieczkę, ostre finisz i zwycięstwo. Dziś start do 7-przedostatniego etapu na trasie Bydgoszcz-Toruń długości 45 km (zawodnicy startują na czas). W niedziele kolarze wystartują do ostatniego etapu Toruń-Gdynia.

Julian Woźniak



WARSZAWA



Na zdjęciu: Trasa W-Z. CAF — fot. Dąbrowiecki

Pod znakiem ożywienia przebiegają wybory do władz powiatowych ZSL

Wybory władz powiatowych w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym dobiegają końca. Dotychczas przeprowadzono już 16 powiatowych zjazdów delegatów ZSL.

Przebieg zjazdów i związana z tym praca Instancji ZSL i aktywność, pozwala stwierdzić, że proces ożywienia politycznego i walka o pogłębienie demokratyzacji życia gospodarczego i społecznego, wpływają na znaczne ożywienie pracy ogniw stronnictwa.

Mimo że na zjazdach większość delegatów występuje z własnymi bolączkami, to jednak ogólnie uwidacznia się troska o poprawę pracy kół i szybszy gospodarczy rozwój wsi, usprawnienie pracy rad narodowych i współdziałanie z POP.

M. in. Jan Górgiel z Sitnicy (pow. Gorlice) wskazywał, że po XX Zjeździe KPZR, pra-

ca ZSL uległa poprawie, dziś ruch ludowy krzepnie i ma wielkie możliwości rozwoju. Górgiel stwierdził dalej, że w jego gromadzie są dobre wyniki pracy, ponieważ istnieje ścisła współpraca koła ZSL z POP — odbywają się wspólne zebrania i narady aktywne. Ponadto delegaci wnoszą wiele uwag krytycznych pod adresem rad narodowych, a przede wszystkim mówią o tkwiącym tam biurokratyzmie.

Inny znów przykład. Zygmunt Kędzior na zjeździe w Sanoku stwierdził, że spółdzielnia produkcyjna w Bażanówce posiada ziemię w 36 kawałkach, lecz trudno się jest doprosić o scalenie spółdzielczej ziemi. Nikt w powiecie nie liczy się z tym, że to właśnie poważnie hamuje rozwój spółdzielni. (fp)

Zelempowskie sprawy

PRZYSTĘPUJĄ DO OPRACOWYWANIA PROGRAMU DZIAŁANIA

W myśl uchwały III Plenum Zarządu Głównego ZMP, niektóre zarządy powiatowe ZMP przystąpiły do opracowywania programu działania na swoim terenie.

Tej sprawie poświęcone było plenarne posiedzenie Zarządu Powiatowego ZMP w Sanoku. Plenum wybrało specjalną komisję, która zajmuje się opracowywaniem programu. Podobnie w Leżajsku opracowano wstępny program działania.

Również i niektóre koła ZMP w województwie rzeszowskim wytyczają sobie główne kierunki działania.

PO KRAJOWEJ NARADZIE AKTYWU ZMP W PGR

W najbliższych dniach odbędzie się w Rzeszowie konferencja przewodniczących ZMP z wszystkich zespołów PGR.

Konferencja ta zwołana przez Zarząd Wojewódzki ZMP zajmie się opracowaniem sposobów pełnej realizacji wniosków, wysuniętych przez uczestników krajowej narady aktywu ZMP z PGR.

NOWEJ TREŚCI MUSZĄ ODPOWIADAĆ nowe formy organizacyjne

(Wymniad z tow. Tadeuszem Bialkowskim sekretarzem KW PZPR w Rzeszowie)

— VII Plenum KC PZPR wytyczyło szereg zadań, których realizacja przy udziale całego społeczeństwa ma zapewnić wzrost stopy życiowej. Plenum poświęciło także dużo uwagi pracy aparatu partyjnego, wskazując na konieczność zmiany dotychczasowych metod, a za sem wręcz biurokratycznych. Od VII Plenum minęło sporo czasu, czy towarzysze sekretarza chciałby poinformować naszych czytelników co zrobiono w tym kierunku a-b-y praca aparatu partyjnego. Instancji partyjnych zastępnia nowym życiem?

— Już jest tak w życiu, że jeżeli chcemy wytykać innym błędy, innym odpowiadać i sugerować — trzeba zacząć od siebie, od własnego podwórka. Wojewódzka instancja partyjna gorąco zajęła się usprawnieniem dotychczasowej pracy całego aparatu partyjnego. W wyniku szerokiej dyskusji, po głębokiej analizie przedstawiającą pracę aparatu partyjnego. Nie chodzi tu o zwykłe przetasowanie ludzi. Nasze przesunięcia mają przede wszystkim na celu stworzenie takich warunków, by każdy z pracowników mógł być działaczem w całym tego słowa znaczeniu. Działaczem, organicznie związanym z potrzebami terenu. Chcemy, by ludzi tych znał szeroki ogół społeczeństwa, by czuli się oni większym niż dotąd autorytetem i zaufaniem.

— Wspomnieliście towarzyszu o nowej strukturze pracy aparatu. Jak będzie ona wyglądała np. w Komitecie Powiatowym?

— Do niedawna w komitetach powiatowych były różne wydziały jak np. rolny, ekonomiczny, propagandy, byli w związku z tym kierownicy, instruktorzy. Otóż wydziały te ulegają likwidacji.

W ich miejsce zorganizowana zostanie grupa instruktorów terenowych. W skład jej wejdą najlepsi, wypróbowani z dużym doświadczeniem — towarzysze.

Jak już sama — robocza zresztą — nazwa sugeruje — towarzysze ci będą pracowali w terenie. Aby jednak mogli dobrze pracować, będą oni zapoznawani z bieżącymi pracami egzekutywy KP, uczestniczyć powinni w obradach plenum. Będą też informowani dokładnie o sprawach, które były przedmiotem narad w Komitecie Wojewódzkim. Słowem mają znać całokształt proble-

now społeczno-gospodarczych jakimi żyje partia, instancja wojewódzka. Dla nich będą organizowane specjalne narady, na których kierownicy różnych resortów np. rad narodowych czy PZR będą informować o bieżących sprawach, sytuacji jaka kształtuje się w danej dziedzinie naszego życia.

— A więc ludzie ci mieli pracować w terenie, a z tego co słysze...

— To dopiero przygotowanie. Ludzie, którzy pracują w terenie muszą być dokładnie zapoznani ze swoim zadaniem, by mogli samodzielnie reagować na takie czy inne sprawy. Od tego w poważnej mierze zależy wyniki ich pracy.

Na razie przyjmujemy taką zasadę, że każdy z instruktorów będzie pracował z podstawowymi organizacjami partyjnymi na terenie nie większym niż 4 gromady. Jak już mówiłem, treścią przeprowadzanej reorganizacji jest wywołanie pracownika aparatu na działacza. Dlatego też pomyśleliśmy o nowych formach pracy instruktorów. Dotychczas zdarzało się, że instruktor — opiekun pewnej gromady jeżeli przebywał nawet tam, na miejscu — to ograniczał swą działalność w najlepszym wypadku do rozmów z przewodniczącym GRN i członkami organizacji partyjnej.

Obecnie instruktorzy z takiej grupy będą zobowiązani do prowadzenia szkolenia w jednej z POP, raz w miesiącu wygłaszać będą referaty na aktualny temat na zebraniu specjalnym w tym celu zwołanym. Zebraniu ogółu mieszkańców. Ten obowiązek ma swoje dwie strony: zapewnią bardziej systematyczną łączność z masami i skłaniać będzie tych towarzyszy do pracy nad sobą, do czytania prasy itd.

Instruktora oczekuje nielato praca. Jego zadaniem będzie rozwijać inicjatywę członków partii — nie może jednak zastępować ani egzekutywy ani sekretarza POP.

Ponadto instruktor ma do końca zalać sprawy poruszone w czasie zebrania partyjnych. Zrywamy w ten sposób z metodą przekazywania — jeden drugiemu... a bez rezultatu.

Aby ułatwić tym towarzyszom rzetelne przygotowanie się do referatu w powiatach, utworzone zostały — dla ułatwienia nazwijmy je — grupy lektorów. W takich grupach towarzysze będą mogli uzupełnić swoje wiadomości, przeksztaltować zagadnienia. Przy organizowaniu tych grup pomyśleliśmy o pewnej specjalizacji — jednym z towarzyszy przecież lepiej „leżeć” sprawy rolne, innym, międzynarodowe czy ekonomiczne. Na czele takiej grupy stać będzie sekretarz.

— Tak pomyślana praca Instruktorów zapowiada się interesująco. Powinna dać też poważne wyniki. Będą one chyba przedmiotem kontroli?

— Dajmy do zachowania jak najdalej idącą samodzielność, ale kontrola pracy musi być. Różne to mogą być formy. Mogą to być konsultacje między poszczególnymi instruktorami (jednej grupy np. rolnej). Jeden do drugiego może jechać by zapoznać się z osiągnięciami czy metodami pracy. To też kontrola oddolna. Poza tym każdy z członków egzekutywy będzie współpracował z dwoma instruktorami. Współpraca ma polegać m. in. na tym, że członek egzekutywy powinien wspólnie z instruktorem, przebiewać przynajmniej dwa dni w miesiącu w terenie, z nim pracować, uczestniczyć w jego poczynaniach.

Spodziewamy się, że po nowemu ustawiona praca instruktorów pozwoli szybciej reagować na potrzeby ludzi pracy, usuwać bolączki — a o to przecież głównie chodzi.

— No dobrze, w KP nie ma wydziałów, nie ma kierowników, instruktorzy w terenie — kto będzie zatem różne sprawy zalać?

— Tym zajmować się będzie grupa instruktorów nieterenowych. To też robocza nazwa. Ale i w tym wypadku pomyśleliśmy, by pracę tych towarzyszy uczynić jak najbardziej twórczą, wyprac ją z cech „zarzędniczenia” i biurokratyzmu narowów. Np. instruktor organizacyjno-sta-

turowy zajmować się będzie przestrzeganiem wymogów statutu, śledzić będzie przebieg wzrostu i rozwoju szeregów partyjnych, sprawami związanymi z przyjmowaniem członków, wykluczeniem itp. On będzie przygotowywał z tego zakresu sprawozdania, oceny, stąd też musi stale utrzymywać kontakt z sekretarzami organizacji partyjnych. Dalej instruktor rolny. Przyjmujemy za zasadę, że w terenie o charakterze rolniczym cały Komitet Powiatowy żyje sprawami wsi. Jednak wydaje się koniecznością wyodrębnienie jednego pracownika, który będzie interesować się pracą GS, banków, PZGS, sprawami, które najczęściej uchodzą oka.

On też uczestniczyć będzie w organizowanych naradach pracowników tych instytucji, by w razie czego podpowiedzieć czy zabezpieczyć wykonanie ogólnych zadań.

Podobnie będzie, jeżeli chodzi o sprawy ekonomiczne. Dużo, zasądnicze zakłady przemysłowe będą pozostawały pod opieką sekretarzy. Mniej, rzemieślniczo, spółdzielczość pracy podlegają instruktorowi. On ma wychwytywać dobre metody pracy, przenosić dobre doświadczenia, a w razie wypadku, niepokoić egzekutywę, że coś tam, gdzieś nie gra.

Jeden z instruktorów zajmować się będzie sprawą propagandy. Jego prace polegać będą na łączności z nauczycielstwem, agitatorami, prelegentami. Wokół niego powinien być skupiony cały aktyw kulturalno-oświatowy. Szkolenie partyjne prowadzone będzie przez powiatowe ośrodki szkolenia partyjnego, a tam gdzie ich nie ma, organizowane będzie przy bibliotekach.

Wypada jeszcze dodać, że przy tej reorganizacji udamy się ściąć około 20 proc. etatów.

— To tyle, jeżeli chodzi o Komitety Powiatowe. A co nowego w strukturze Komitetu Wojewódzkiego?

— W Komitecie Wojewódzkim nastąpiły również zmiany. Np. wydział organizacyjny powołał także grupę instruktorów — działaczy złożoną z towarzyszy z największym doświadczeniem. Są w niej nawet byli sekretarze komitetów powiatowych. Grupa ta będzie kierować bezpośrednio egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego. Każdy z nich opiekować się będzie dwoma powiatami. Oni podobnie jak grupa instruktorów terenowych KP, będą należycie i dokładnie informowani, będą brali udział w naradach na szczeblu wojewódzkim. Oni będą najwyższym łącznikiem między KP i masami a Komitetem Wojewódzkim.

Nastąpił też szereg innych posunięć. Np. wydział handlu został zlikwidowany. Jego funkcje przejął wydział ekonomiczny. Sektor szkolenia z wydziału propagandy przeszedł do Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego. Sektor kultury do Wydziału Oświaty. Sektor socjalny po-

łączony został z wydziałem administracyjnym. Te przesunięcia, choć głównym ich celem jest usprawnienie pracy, pozwoliły jednak zaoszczędzić 18 etatów.

— A o wynikach tej pracy?

...o wynikach zdecydowały ludzie. Sama struktura nie jest w stanie rozwiązać tych wielkich zadań — choć trzeba przyznać, że organizacja pracy ma duży wpływ na wyniki. Ostatecznie, o wynikach pracy partyjnej zdecydują ludzie, jak też treść i metody ich pracy, decydujący wpływ będzie mieć udział w pracach aparatu ogólnych członków instancji. W tej dziedzinie musi nastąpić zasadniczy przełom. Instancjom trzeba oddać ich miejsce i rolę.

Nowej struktury pracy aparatu partyjnego nie można też traktować w sposób sztywny. Zwłaszcza, że jest słabe. Ale sądzę, że już wkrótce będzie można mówić o konkretnych osiągnięciach.

Rozmawiała: E. JAKUBOWSKA

Spotkanie działaczy PZPR i ZSL w Jarosławiu

W dniu 12 bm. spotkali się w świetlicy KP PZPR w Jarosławiu działacze partyjni wraz z działaczami ZSL w celu omówienia zadań dla powiatu jarosławskiego, wynikających z uchwały VII Plenum oraz sposobów i środków ich realizacji.

Po referacie sekretarza KP tow. Mieczysława Jurasia wywiałą się szereg wzajemna wymiana poglądów, niekiedy ostrą, ale przenikniętą troską o umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, demokratyzację życia i rozwój gospodarstwa ziemni jarosławskiego.

Dyskutańcy poruszyli szereg problemów natury politycznej i gospodarczej, wymagających oddzielnego omówienia. W spotkaniu o- -prócz przedstawicieli KP PZPR i PKW ZSL wzięło udział kilkudziesięciu działaczy partyjnych i ZSL z terenu powiatu, a m. in. członkowie partii: Bojarowski, Sobień, Kotarba, Dęb-ska oraz członkowie ZSL: Stanowski, Kasprzak, Dudek.

W spotkaniu uczestniczył również sekretarz KW PZPR tow. Zdzisław Kana rek.

Uczestnicy dyskusji wyrazili potrzebę częstej wymiany zdań, omawiania bieżących zadań politycznych i gospodarczych zarówno przez działaczy powiatowych jak i przez członków wiejskich organizacji partyjnych i kół ZSL.

Nowe książki

Salaburska Krystyna

KONFLIKT
Tematem powieści jest walka o życie noworodków, których rodzice pozostają w konflikcie serologicznym krwi Rh. Akcja rozgrywa się na terenie kliniki uniwersyteckiej w jednym z miast prowincjonalnych w roku 1950.

Fabula powieści ukazuje przeżycia młodych matek, zagrożonych utratą dziecka oraz przebieg dramatycznej walki o ich życie, prowadzonej przez personel szpitala.

Autorka w interesujący sposób kreśli stosunki w środowisku lekarskim i wzruszająco przedstawia przeżycia młodych matek. Powieść napisana bardzo prosto i bezpretensjonalnie, zainteresuje przede wszystkim kobiety.



Czy jesteś uczciwy?

Gdybyście zapytali wprost któregoś z waszych znajomych czy jest czo-więkiem uczciwym — obrzutyliby się, a nawet obrzuli na was z całą pewnością. Naturalnie, że jest uczciwym! Nigdy nikomu nie skradł portfela w tramwaju czy pociągu, nie włamał się do sklepu, nie usiłował sprzedać fałszywych brylantów...

Pod słowem „uczciwy” większość z nas ma właśnie na myśli tę — jakby ją można nazwać — „dużą” uczciwość. Ale obok niej istnieje jeszcze uczciwość jakoby mniejszego kalibru. Jej łamanie nie uważamy na ogół za karygodne.

Przykłady?
W kuchni u X-a przepili się żarówką. Nie chce mu się chodzić, szukać po sklepach. Więc najspokojniej wykręca żarówkę z lampy w swoim biurze, wkładając na jej miejsce starą żarówkę przyniesioną z domu. Potem melduje w administracji: W lampce

na moim biurku przepaliła się żarówka.

Kierownicy domów wczasowych i sanatoriów narzekają, że nastarczyć nie można z wydawaniem... papieru toaletowego. Znika w kilka minut po zawieszaniu go w pewnym ustronnym miejscu. Niektórzy czasami wicze i kuracjusze wychodzą z założenia, że przyda



tm się w domu kilka rolek...

Ekspedientka w sklepie odmierza materiał. Lekko go naciąga. Ostatecznie te dwa, trzy centymetry ujęte każdym klientowi — to taki drobniaczek, a ona dzięki temu będzie miała spódniczkę.

W Klubie Międzynarodowej Książki i Prasy przeglądamy komplet jakiegoś zagranicznego pisma. Podobna nam się fason sukni czy udzianka. Bez skrupułów wyrzucamy stronę pisma — niszcząc tym samym cały komplet.

Czy wszystkie wyżej opisane fakty, tak bardzo powszechne w naszym codziennym życiu, kojarzą się z uczciwością? Oczwieszczenie, tak. Są to kradzieże, choć na drobne sumy.

Skończmy z pobłażliwością dla małych, drobnych złodziejstw. Nie stwarzajmy klimatu tolerancji wobec przejawów nieuczciwości, jakich jesteśmy świadkami na każdym niemałym kroku. Bgr.



RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6 ul. Czackiego 2
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56



ZORZA (ul. 3 Maja) — sobota i niedziela — Matka — godz. 14 16.30. 18.30. 20.30
niedziela — godz. 10 i 11.30. Dziewczynka w cyrku (porządek dla dzieci)
APOLLO (ul. W. Hiberna) — sobota — Wołga, Wołga — niedziela — Złote Jabłka — godz. 17 i 19



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — godz. 19 — Ostry dyżur, niedziela — godz. 16 — Zemsta



WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW ZAW. — sobota — godz. 15 — Dla dzieci starszych — Opowiadanie bajek w języku rosyjskim



WOJEWÓDZKI DOM KULTURY „Tworzywa sztuczne, kondensacyjne — produkcja i zastosowanie” — otwarta w dni powszednie od 13-17. Wystawa plakatów festiwalowych filmów radzieckich



SOBOTA
Program 1 — na fal 1322 m
Program dnia: 5.45 11.50 17.00
Wiadomości: 5.04 6.00 6.30 7.00

9.00 — 11.50 Przerwa 12.10 Aud. dla wsi 12.20 „Na swojska nutę” 12.40 Koncert chóru rozg. wrocławskiej 13.00 Dworzak: serenade e-dur 13.30 Utwory kompozytorów rosyjskich 14.20 Koncert ork. małej 15.10 Utwory skrzypcowe 15.30 Koncert z płyt „Mura” 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 16.30 Muzyka organowa 17.05 „Wędrujemy z malazem” ga węd. M. Walentyńczyka dla dzieci 17.35 Rosyjskie melodie ludowe 18.00 Felieton literacki 18.10 Koncert życzeń 18.50 Nad książkami J. Bieniasza 18.35 Koncert krak. ork. i chóru PR 21.30 Wieczór rozrywkowo — taneczny 23.10 — 23.40 Muzyka taneczna

NIEDZIELA
Program 1 — na fal 1322 m
Program dnia: 6.04 14.55 6.36
10.00 Muzyka popularna 6.36
„Od melodii do melodii” 7.25
Kalendarz radiowy 7.40 Waice Lannera i Waldteuffla 8.15
„Radioproblemy — aud. biura studiów 8.30 Przegląd prasy 8.41 Muzyka dla wszystkich 10.00 Książki, które na was czekają 10.30 Koncert słynnych solistów 11.00 Oczami dowódcy plutonu pog. Z. Ziółka 11.15 Słuchamy muzyki ludowej 11.47 Listy do kobiet H. Wyszyńskiej 12.04 Poranek symfoniczny 12.20 Saksophon w jazzie 13.20 Reportaż dźwiękowy 14.00 Francuska muzyka baletowa 16.30 „Lefortowska makowica” — fragm. noweli A. Pogorzelskiego 17.00 Dla każdego coś miłego 18.00 „Lizystrata” — skłuchawisko wg powieści Arystofanesa 19.05 Felieton aktualny 19.15 Gra ork. p. dyr. J. Cajmiera 20.00 „Na radiowej estradzie 21.30 Mistrzowie estrady — Igor Bezdrodny — skrzypce 22.15 Muzyka taneczna 23.10 — 23.40 Muzyka taneczna.

Moda znów niełaskawa dla Rzeszowa

- Brak zakietów i wdżianek
Płaszczki męskie czy uniformy

Ponad 80 „nowych” modeli jesienno-zimowych niebawem już pojawi się w sklepach rzeszowskich. Modele te zaprezentowane na pokazie mody w sali WDK nie napawają jednak zbyt wielkim optymizmem.

Zacznijmy od najbardziej pokrzywdzonych tym razem — mężczyzn.

Płaszczki jesienne są wszystkie jednakowo uszyte o szerokich mocno wywątowanych ramionach, o

koloryze brązowym, o wzorze „Jodelika” i często przypominającym uniform kolejowy. Ubrania w kolorach czarnym, granatowym, rzadziej popielatym, brązowym (mimo iż bracia Rojek z „Przekroju” zapewniają iż brąz zdecydowanie nie modny), wszystkie są nienajmniej dwurzędowe. Spodnie oczywiście są szerokie, prawie koszo-we. Widocznie tzw. cynnikci usta nawijające modele dla naszego miasta oraz województwa są zdania, że mężczyźni o modzie nie przystoi myśleć.

Nieco lepiej wyglądają modele damskie. Z kilkunastu płaszczki co prawda zaledwie 4 są ładnie uszyte, ale dobre i to.

Są to płaszczki z fhauszu w różnych kolorach, o oryginalnej linii ramion, wolne, z dużymi kołnierza mi. Niestety obok tych płaszczki, które niewątpliwie znajdują odbiorczyńnie są i brzydactwa — modne może 10 lat temu (kolor brąz, brąz i jeszcze raz brąz urozmałcony kaszka) w dodatku uszyte są źle, niedbale, o przodach krótszych niż tył i marszczących się ramionach. Nie wiadomo kto to kupi, ale pewnie jest, że kilka lat będą zapelniać magazyny sklepów; mimo kilkakrotnie niższych cen. A szkoda — bo na miejsce tych nieciekawych modeli można by dać płaszczki np. wycięte, o nieco podwyższonej tali tak jak często widać zima na ulicach Warszawy, Krakowa czy Łodzi.

Jeżeli chodzi o kostiumy damskie, na plus trzeba zaliczyć bogaty wybór w kolorach, od oryginalnych zielonych, błękitnych do popielatych, czarnych i wreszcie różnorodnej kratki. Gorzej z fasonami, bo te są znów jak na złość przeważnie dwurzędowe, wszystkie wycięte, o przydługich zakietach. Brak w po-

kazie było luźnych krótkich zakietek lub długich trzyćwierciowych płaszczki — wdżianek łan-sowanych przez ostatnią modę.

Najbardziej hojną okazała się moda dla dziewczynek. Ładne, estetycznie uszyte płaszczki z kratek, pepity, w różnych kolorach mają jedną wadę: w stosunku do płaszczki damskiej są nieproporcjonalnie drogie.

I na zakończenie wypadnie znów zaapelować do centralnego laboratorium ustalającego modele oraz składnic odzieżowych rozrzuconych po całej Polsce. „Rzeszów naprawdę nie jest znów taką prowincją, by nie było tu kobiet i mężczyzn pragnących się ładnie i modnie ubrać”.

Z obrad plenum Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego

Dnia 11 września odbyło się w Rzeszowie plenum Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego, na którym ustalono terminy zebrań wyborczych obwodowych i zakładowych komitetów Frontu Narodowego. Równocześnie przygotowano wybory kandydatów na ławników wojewódzkiego i powiatowego sądu.

W chwili obecnej rozpoczęły się już wybory zakładowych komitetów i kandydatów na ławników.

W najbliższych dniach przeprowadzone zostaną zebrania wyborcze w 25 obwodach miasta.

F. S.

Również w powiecie rzeszowskim odbywają się zebrania gromadzkich komitetów Frontu Narodowego, podczas których ludność wiejska wybiera spośród siebie kandydatów na ławników sądu powiatowego.

Takie właśnie zebranie, prze-prowadzone zostało w gromadzie Zalesie (pow. Rzeszów), na którym wybrano 6 ławników.

Z kroniki milicyjnej

TYM RAZEM...
ZBIEG OKOLICZNOŚCI
W nocy z czwartku na piątek ujęto w Rzeszowie sprawcę kradzieży roweru. W rozpoznaniu złodzieja „dopomógł” zbieg okoliczności. Otóż pełniący służbę milicyjant doprowadził na Komisariat Jana Mazura (zam. w Pogwizdowie nr 149) zatrzymanego z rowerem bez dokumentów jego rejestracji. W tym samym czasie na Komisariat MO zgłosił kradzież właściciel tego roweru. Mazura, karanego już wcześniej za chuligaństwo i drobne kradzieże, zatrzymano.

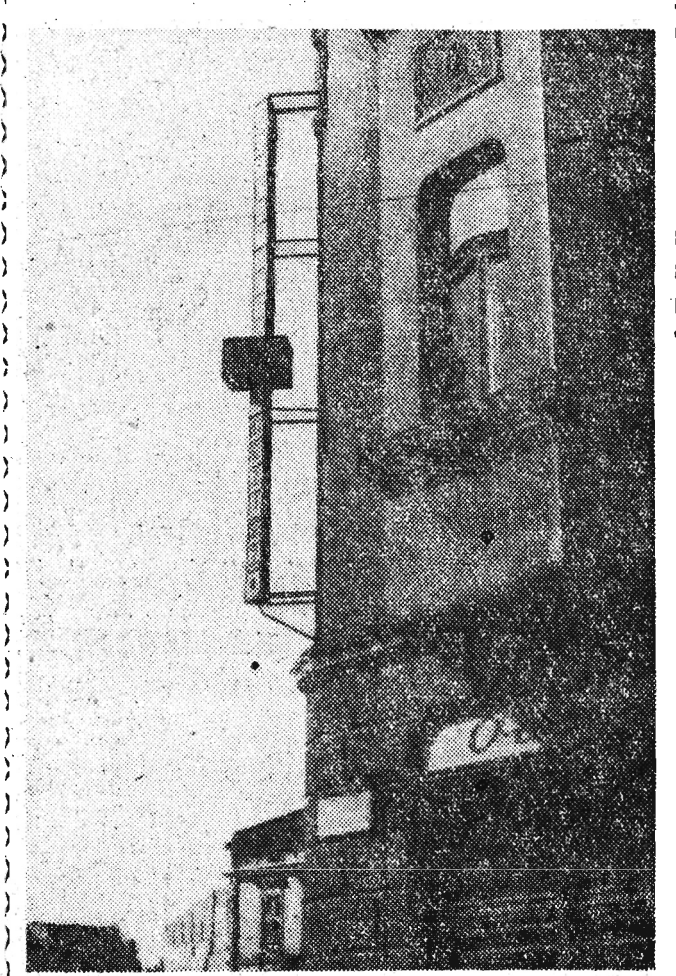
NAJSTARSZY NIE MA 15 LAT...

„Dzięki energicznej i sprawnej akcji milicji udało się wkrótce po przestępstwie ująć czterech nieletnich sprawców włamania dokonanego w nocy ze środy na czwartek do kiosku na rogu ul. Kilińskiego i Wróblewskiego. Włamywaczy, z których najstarszy nie przekroczył 15 lat ujęto na stacji rzeszowskiej. Po rewizji znaleziono przy nich przedmioty zabrane w kiosku: wódeczki, pióra, pierosy, ołówki itp.

Po bliższym zbadaniu sprawy okazało się, że wszyscy czterej młodzi przestępcy Mirosław Rycembel, Ryszard Pincor, Tadeusz Błemieł i Ryszard Sobielewski zbiegli niedawno z zakładu wychowawczego we Wzdowie pow. Brzozów.

Śladem naszej krytyki

„BRAWO POCZTA” — pod takim tytułem zamieściliśmy notatkę w dniu 31 lipca br., w której pisaliśmy o niedoręczeniu telegramu (nr recepty 394) nadanego w urzędzie pocztowym „Rzeszów 2”. Wojewódzki Zarząd Łączności w Rzeszowie, po zbadaniu sprawy, stwierdza, że winę za niedoręczenie telegramu ponosi pracownik służby doręczycielskiej Urzędu Telekomunikacyjnego w Krakowie, który został ukarany potrąceniem premii oraz zagrożono usunięciem z pracy w wypadku powtórzenia się podobnego przestępstwa służbowego.



Już od dawna na narożniku Domu Odzieżowego przy Placu Stalina w Rzeszowie wmontowana została reklama świetlna. Niestety od jakiegoś czasu nie... reklamuje. Foto—Kopeć

Sportowy rozkład jazdy na 15 i 16 bm.

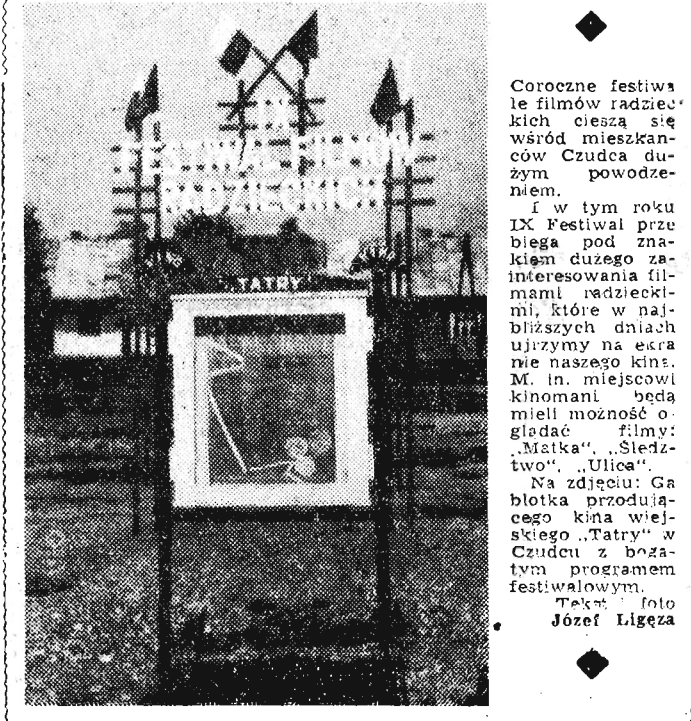
PRZEMYSŁ: Polonia 1b — Stal SANOK
MIELEC: Stal 1b — Stal 1b Rzeszów
ZUZEL — II LIGA
GRUPA POŁUDNIOWA:
AMK Nowa Huta — Górnik Czeladź
LPZ Lublin — Gwardia Stal-nogrod
Kolejarz Ostrow — Stal Święto-chłowice
Stal Rzeszów — Słęża II Wrocław (mecze rozegrane zostają w Rzeszowie o godz. 11 — w niedzielę)
GRUPA POŁNOČNA ma w niedzielę przerwę w rozgrywkach. Po ostatniej niedzielnej tabeli mistrzowska ta grupa przedstawia się następująco:
Stal Gorzów 18:4 331:242
Włókniarz Częstoch. 16:2 330:146
AMK Stal-nogrod 12:8 261:219
Sparta Srem 12:10 258:296
Resovia 10:10 288:249
Gwardia Poznań 19:12 284:296
Kolejarz Pila 2:18 186:234
Start Gniezno 1:19 172:347

Turniej siatkówki w ramach jubileuszu Resovii

W sobotę i niedzielę rozegrany zostanie w Rzeszowie turniej siatkówki drużyn żeńskich i męskich organizowany w ramach Jubileuszu 50-lecia Resovii.
W turnieju tym wezmą udział: Stal Mielec, Stal Stalowa Wola, Stal Rzeszów, Tarnovia, Budowlani Wrocław, Budowlani Warszawa i Sparta Przeworsk.
Turniej rozegrany zostanie na kortach tenisowych (za Teatrem). Początek zawodów: w sobotę o godz. 18, a w niedzielę o godz. 9.

Uwaga! Old — Boy'e

Kierownictwo sekcji piłki nożnej Resovii zawiadamia, że w dniu najbliższym o godz. 15.30 na stadionie przy ul. Krakowskiej odbędzie się trening wszystkich byłych piłkarzy tego klubu.
Na powyższym treningu kierownictwo sekcji zaprasza wszystkich piłkarzy, którzy w latach poprzednich bronił barw Resovii.
Jak poinformowano nas, drużyna Old-Boy'ów rozegra towarzyskie spotkanie w ramach jubileuszowych imprez Resovii z Old-Boy-ami Polonii Przemysł również jednego z najstarszych klubów naszego województwa.



Niezwykłe „grzybobranie”

Co pewien czas pracownicy biura krawieckiego Spółdzielni Inwalidów „Zgoda” w Łańcucie biorą udział „w wielkim grzybobraniu”. Gdzie zbierają grzyby? Czy w lesie?

Nie! Grzyby zbierają po prostu w swoim biurze w Łańcucie w Ryнку pod numerem 21. Grzyby — od najmniejszych do grzyba domowego włącznie (ten ostatni powoduje takie choroby jak krzywica i zapalenie stawów) porastają tu mo-

kre i zapieśniale ściany oraz butwiejąca już podłoga. Kto jest „opiekunem” tej niecodziennej „hodowli”? Dla niewtajemniczonych podajemy: kierownictwo spółdzielni Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. MRN oraz — zepsuta ryjna deszczowa.

Od przeszło dwu lat pracownicy biura krawieckiego bezskutecznie starają się o naprawę zepsutej ryjny. Od przeszło dwu lat w czasie deszczu coraz więcej wody deszczowej wsiąka w ścianę biura. W jednym pokoju grzyb toczy już ścianę od sufitu, który też chyba niedługo zawali się.

Niejedna próba czy podanie o naprawę ryjny „poszła” już do kierownictwa spółdzielni oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium MRN w Łańcucie. Niestety — wszystko pozostało bez przystoiwiewego echa; mimo że w kamienicy tej prowadzi się obecnie remont. Grzyby zaś rosą dalej, a po ostatnich deszczach będą chyba jeszcze „ładniejsze”. Krzywica chyba też nie grozi pracownikom punktu krawieckiego, ale za to stawy... te zaczynają dokuczać i „trzeszczą” coraz częściej, ale już ze złości. M. Z.

Stanisław Dziedzic